

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski (spr)

Sędziowie: SSO Bożena Ziółkowska

SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant:: po. staż. J. T. (1)

przy udziale Prokuratora Agnieszki Hildebrandt po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016r. sprawy **P. K. (1) i P. K. (2)** oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 280§ 1kk i inne, na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i oskarżonego P. K. (1) od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 29 października 2015 r. sygn. akt III K 1004/14,

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uniewinnia oskarżonego **P. K. (2)** od popełnienia przypisanego mu czynu w punkcie 4, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania powstałymi przy rozpoznaniu tego zarzutu.

b) w miejsce przypisanego oskarżonemu **P. K. (1)** w punkcie 1 przestępstwa uznaje go za winnego tego, że w okresie pomiędzy 10 a 12 listopada 2013r w P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wartości co najmniej 2400 zł wraz z dowodem rejestracyjnym tego pojazdu oraz dokumentem potwierdzającym jego ubezpieczenie, działając na szkodę J. O. i to w ciągu pięciu lat od odbycia kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2006r sygn. akt XXVK 310/06, za przestępstwo z art. 280§ 1kk i art. 270§ 1kk w zw. z art. 12kk i odbywając karę pozbawienia wolności orzeczoną w tej sprawie w okresie od 30 grudnia 2011r do 30 maja 2013r z zaliczeniem okresu od 1 lutego 2008r do 4 marca 2009r, tj. za winnego występku z art. 278§ 1kk w zw. z art. 64§ 1kk i art. 276 kk art. 11§ 2kk i na podstawie art. 278§ 1kk w zw. z art. 11§ 3kk wymierza karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

c) uchyla orzeczenia zawarte w punktach 3, 5 i 6,

d) na podstawie art. 85kk i 86§ 1kk łączy wymierzone oskarżonemu P. K. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. T. (2) kwotę 619,92 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego P. K. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego P. K. (1) od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

H. B. L. B. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt III K 1004/14 uznał oskarżonego **P. K. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 §1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

Podsądnego uznano także za winnego popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd I instancji na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w związku z art. 4 § 1 k.k. połączył wyżej orzeczone sankcje wobec P. K. (1) i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

W tym samym wyroku uznano oskarżonego **P. K. (2)** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec P. K. (2) kary pozbawienia wolności zaliczono mu zatrzymanie w dniu 21 kwietnia 2015 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonych P. K. (1) i P. K. (2) do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na R. O. kwoty 6.000 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się **obrońcy oskarżonych P. K. (2)** oraz **P. K. (1)**, składając apelacje na korzyść swoich mandantów. Apelację własną złożył również oskarżony P. K. (1).

Obrońca **P. K. (2)** zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, a także dowolną ocenę dowodów, jak również rażąco niewspółmierność kary. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie podsądnego od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca **P. K. (1)** zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego, błąd w ustaleniach faktycznych, czy rażąco niewspółmierność kary

Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia przestępstwa, a także o wymierzenie za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Oskarżony **P. K. (1)** w swojej apelacji przedstawił swoją sytuację życiową i wniósł o złagodzenie orzeczonej mu kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim postulują uwolnienie podsądnych od odpowiedzialności karnej za popełnienia przestępstwa rozboju.

Sąd Rejonowy błędnie uznał, że dowody ujawnione w toku przewodu sądowego nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do tego, że oskarżeni dopuścili się rozboju na szkodę pokrzywdzonego R. O.. Ich ocena wykracza poza granice sądowej swobody oceny dowodów. W niniejszej sprawie wyłoniły się nierozstrzygalne wątpliwości, dotyczące tego, czy oskarżeni popełnili przestępstwo, o którym mowa w przepisie art. 280 § 1 k.k.. Co istotne, pojawiły się one, mimo wyczerpania w toku przewodu sądowego wszelkich dostępnych źródeł dowodowych.

Sąd Okręgowy przypomina, że zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, rozumie się jednak przez nie ustalenia udowodnione (...). Obowiązek udowodnienia odnosić jednak należy tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonych, jako że oni

sami korzystają z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na ich korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonych, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono im, że są winni popełnienia zarzuconego im przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonych, negujące tezę aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonych teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie udało im udowodnić sprawstwa i winy (zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669). Każda okoliczność, która podważa wiarygodność dowodów obciążających oskarżonych, jeżeli nie zostanie usunięta, musi być interpretowana na ich korzyść. W niniejszej sprawie, mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją dowodową.

Zdaniem Sądu II instancji, nie sposób kategorycznie podważyć wersji przedstawionej przez podsądnych. Wyżej wymienieni konsekwentnie zaprzeczyli, aby stosowali przemoc wobec bardzo nietrzeźwego pokrzywdzonego w celu zaboru V. (...). Podstawą uznania oskarżonych za winnych rozboju i podważenia ich linii obrony były w zasadzie oświadczenia dowodowe R. O.. Ocena tych zeznań, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, budzi zasadnicze wątpliwości Sądu II instancji. Wbrew temu, co uznał Sąd Rejonowy jego relacje procesowe nie zezwalają na uznanie linii obrony oskarżonych, za niewiarygodną.

Sąd Rejonowy oceniając zeznania pokrzywdzonego nie uwzględnił tego, że krytycznej nocy znajdował się on od kilku dni w tzw. ciągu alkoholowym i zbagatelizował niespójności wynikające z jego oświadczeń dowodowych. Z okoliczności sprawy wynika, że pokrzywdzony co najmniej kilka dni przed zdarzeniem wprawiał się regularnie w stan silnego upojenia alkoholowego. Podsądni od samego początku w toku postępowania karnego, zgodnie przedstawiali, że R. O. w nocy, kiedy go spotkali był pijany i kontakt z nim był bardzo utrudniony. Na to, że świadek pił intensywnie alkohol wskazują relacje pracowników hoteli, w których mieszkał kilka dni przed zdarzeniem. Z zeznań M. D.. wynika, że pokrzywdzony podczas pobytu w hotelu znajdował się przez długi okres w stanie silnej nietrzeźwości i nadto znaleziono w jego pokoju butelki z alkoholem (k.279). E. Z., pracownik hotelu (...) także zeznał, że podsądny w trakcie pobytu w hotelu wprawiał się w stan nietrzeźwości. Co istotne brat pokrzywdzonego M. O. oznajmił w dniu 19 grudnia 2012 roku, że jego brat „ od kilku dni znowu pije- jest w tzw. ciągu alkoholowym”. Nie budzi zatem wątpliwości, że pokrzywdzony w okresie poprzedzającym kradzież pojazdu i w nocy w której doszło do zdarzenia znajdował się w stanie silnej nietrzeźwości. Taki stan musiał wpływać na jego kondycję psychofizyczną i sprawność intelektualną, zwłaszcza ocenę rzeczywistości i zapamiętywanie. Oczywiście znajdowanie się świadka zdarzeń w stanie nietrzeźwości samoistnie nie podważa wiarygodności jego relacji.

Jednakże tego rodzaju skrajnie zły stan psychofizyczny pokrzywdzonego w inkryminowanym okresie powinien skłaniać Sąd I instancji do szczególnie ostrożnej oceny jego wypowiedzi procesowych. W trakcie ciągu alkoholowego, dochodzi do poważnego osłabienia zdolności zapamiętania, przechowania i odtwarzania spostrzeżeń. Co więcej, takie osoby myślą niekiedy pewne osoby i zdarzenia z przeszłości, nie potrafiąc przedstawić prawdziwej i spójnej relacji.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Analiza wypowiedzi procesowych R. O. wskazuje, że składając je, mylił podstawowe okoliczności związane z jego pobytom w P.. Świadek oświadczył w dniu 10 grudnia 2013 roku, że brat odebrał go spod Dworca PKP (k.126), podczas gdy z oświadczeń dowodowych M. O. wynika jednoznacznie, że spotkali się pod hotelem koło Starego Browaru (k.14). Pokrzywdzony zeznał, że w dniu 10 listopada 2013 roku wynajął pokój w hotelu (...) (k.22), zaś z miarodajnej informacji Policji wynika, że było to w dniach 7-8 listopada 2013 roku (k.1). W tym dniu podsądny przebywał w hotelu (...).

Obrońca P. K. (2) ma rację, że R. O. w sposób błędny scharakteryzował jednego z rzekomych napastników, jako osobę jąkającą się (k.228). Świadek błędnie wskazał P. K. (2), jako siedzącego za kierownicą pojazdu V. (...).

Wątpliwości, co do zdolności percepcyjnych budzą także jego twierdzenia, że podróż z podsądnymi krytycznej mocy trwała godzinę, a także, iż został przez nich wysadzony z pojazdu „poza miastem”. Sąd Rejonowy nie dał zresztą wiary tej części zeznań pokrzywdzonego. (strona 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku)

Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że pokrzywdzony miał poważne problemy z prawidłowym zapamiętaniem dość istotnych okoliczności zajścia, ich interpretacją i odtworzeniem ich przed organami procesowymi, pomimo że zeznania swoje składał w krótkim czasie od zdarzenia. Pokrzywdzony wprost zresztą przyznał się do problemów z pamięcią, że „ Mój brat M. najpierw odebrał moje rzeczy osobiste z hotelu, nie wiem w jaki sposób uzyskał dostęp do mojego pokoju, a następnie odebrał mnie gdzieś z okolic dworca PKP, ale tego nie jestem pewien. Ja nie wiem dlaczego tego nie pamiętam, ja nie pamiętam tego, co robiłem wczoraj. Nie zaprzęgam sobie tym głowy (k.229). Wobec tak poważnych problemów z prawidłowym postrzeganiem i odtwarzaniem spostrzeżeń, rodzą się zasadnicze wątpliwości, czy opis przemocy stosowanej przez podsądnym nie jest wynikiem zaburzeń, czy urojeń pokrzywdzonego wywołanych długotrwałym upijaniem się. Nie wiadomo, czy podsądny opisując przemoc podsądnym, sam przed sobą i obecnie wierząc w to, nie zracjonalizował sobie w ten sposób utraty pojazdu i własnego lekkomyślnego zachowania polegającego na wpuszczeniu do swojego samochodu obcych, niedawno poznanych mężczyzn.

Niczego w tym rozumowaniu nie zmienia to, że potrafił on opisać wygląd oskarżonych zgodnie z ich rzeczywistym wyglądem (s. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wyżej wskazane niespójności w relacjach świadka obrazują że miał on poważnie zaburzone - a nie wyłączone - zdolności zapamiętywania i mylił się, co do podstawowych okoliczności zajścia. Z tego powodu scharakteryzowanie oskarżonych nie rozwiewa wątpliwości, co do wiarygodności tego świadka.

Wątpliwości, co do wiarygodności relacji pokrzywdzonego potęgują także zeznania jego brata - M. O.. Pokrzywdzony zeznał, że zastosowano wobec niego nieznaczną przemoc polegającą na uderzeniu w tułów. Świadek oznajmił, że brat krytycznej nocy miał opuchniętą twarz i „wyglądał jak po bóje”. Sąd Rejonowy w ogóle nie uwzględnił tej okoliczności, która może wskazywać, że pokrzywdzony mógł zostać pobity przez inne osoby i całkowicie nie zgadza się to z wersją pokrzywdzonego, zgodnie z którą miał otrzymać od napastników uderzenie w zębra. Biorąc pod uwagę stan silnego upojenia alkoholowego R. O. oraz fakt, że nie wiadomo dokładnie co on robił w okresie od 10 – 12.11.2013r nie sposób rozstrzygnąć, czy jego obrażenia nie stanowią rezultatu zdarzeń z jego udziałem z innymi jeszcze osobami, których on po wytrzeźwieniu już nie pamiętał.

Sąd odwoławczy nie podziela wyrażonego na stronie 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku stanowiska, że pokrzywdzony nie miał powodu aby kłamliwie obciążać oskarżonych o dokonanie rozboju na jego szkodę. Sąd Rejonowy nie uwzględnił, że pokrzywdzony zgłosił popełnienie na jego szkodę przestępstwa rozboju miesiąc po zdarzeniu. Co więcej, świadek R. O. składając relacje procesowe zeznał, że jego brat po jego przyjeździe do P. nie opowiadał mu o szczegółach zajścia, tylko że został napadnięty i skradziono mu samochód. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że osoba, która padła ofiarą tak poważnego przestępstwa, jak rozbój i której skradziono samochód i dość znaczną kwotę pieniędzy, zgłasza to niezwłocznie. Co istotne, pokrzywdzony utracił pojazd użyczony mu przez jego ojca. W takiej sytuacji nie można wykluczyć, że wersja z dokonaniem na jego szkodę rozbojem została przez niego wymyślona aby postawić się w lepszym świetle przed swoim ojcem i bratem. Wydaje się, że trudno pokrzywdzonemu byłoby przedstawić swojemu ojcu prawdę, że po pijanemu chciał sprzedać jego samochód potrzebując pieniądze na alkohol i prostytutki. Wersja z rozbojem i tym samym strata tego samochodu bez swojej „winy” mogła służyć ochronie i tak nadszarpniętej w jego rodzinie, z powodu nadużywania przez niego alkoholu, jego reputacji.

Obrońca P. K. (1) słusznie podważył ustalenia Sądu Rejonowego, co do zaboru portfela wraz z pieniędzmi przez jego mandanta. obrońca ma rację, że z uwagi na zasadnicze problemy R. O. z pamięcią i relacjonowaniem zdarzeń, nie wiadomo, czy nie doszło do utraty przez niego portfela wraz z jego zawartością wskutek porzucenia, zgubienia, czy kradzieży przez inne osoby. Oskarżony znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego. Nie kontrolował swojego zachowania i nie działał racjonalnie. Odbił on nadto w nocy podróż na pieszo z D. do centrum i jak już podkreślono miał opuchniętą twarz. Nie sposób zatem racjonalnie wykluczyć, że świadek mógł utracić portfel w zupełnie innych okolicznościach, niż opisywał np. wskutek kradzieży, napaści nieznanymi osobami, czy jego zguby w wyniku niepanowania

nad swoimi zachowaniem. Na obecnym etapie nie można tego jednoznacznie wyjaśnić i należy to rozstrzygnąć na korzyść podsądnych.

Z tych wszystkich powodów, mamy do czynienia z nieusuwalnymi wątpliwościami, które należy rozstrzygnąć na korzyść podsądnych. Z tego powodu, Sąd Okręgowy uniewinnił P. K. (2) od przypisanego mu przestępstwa i istotnie zmienił opis czynu i złagodził ocenę prawną zachowania P. K. (1).

Żadnych wątpliwości Sądu II instancji nie budzi to, że oskarżony P. K. (1) dopuścił się przestępstwa kradzieży samochodu i zaboru dowodu rejestracyjnego. Zabór przez niego samochodu na szkodę pokrzywdzonego wynika z jego konsekwentnych wyjaśnień składanych w toku postępowania przygotowawczego i podtrzymanych na rozprawie głównej. Oświadczył nadto, że „Miałem zamiar kupić ten samochód. Stwierdziłem, że ten człowiek był pijany, nawet mu powiedziałem, że mu dam pieniądze, ale potem stało się jak się stało, może dlatego tak zrobiłem, bo byłem pod wpływem narkotyków (k.482). Jego wersja wydarzeń potwierdzona została wyjaśnieniami drugiego z oskarżonych. Jak wskazano powyżej zeznania pokrzywdzonego, w których opisuje on okoliczności w jakich dokonano na nim rozboju nie zasługują na uwzględnienie.

Obrońca nie ma racji podważając ustalenia Sądu Rejonowego, co do kradzieży dowodu rejestracyjnego pojazdu i dokumentu potwierdzającego jego ubezpieczenie. Z wiarygodnych relacji procesowych M. B. wynika, że oskarżony przekazał mu wskazane dokumenty w trakcie zawierania umowy sprzedaży skradzionego pojazdu. Oskarżony uprzednio posłużył się podrobionym dokumentem kupna-sprzedaży samochodu, do czego zresztą konsekwentnie się przyznawał. Jedynym logicznym wytłumaczeniem jest to, że podsądny wszedł w posiadanie tych dokumentów wraz z samochodem. Zresztą oskarżony P. K. (1) w swoich wyjaśnieniach przyznał się do zaboru dowodu rejestracyjnego samochodu.(K 482)

W realiach przedmiotowej sprawy oskarżonemu P. K. (1) można jedynie przypisać zachowanie polegające na tym, że po uprzednim wejściu w posiadanie dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - otrzymanego od R. O., w trakcie jazdy próbnej jako kierowca tego samochodu początkowo mając zamiar jego kupna, powziął zamiar jego zaboru w celu przywłaszczenia, który zrealizował w ten sposób, że nakazał wyjście z tego samochodu R. O., a następnie tym samochodem odjechał postępując z nim jak z własnym.

Wersji lansowanej przez obrońcę oskarżonego P. K. (1), że pomiędzy oskarżonym a R. O. doszło do nieformalnej umowy, która wyłącza możliwość przypisania oskarżonemu przestępstwa kradzieży przeciwstawiają się wyjaśnienia jego mandanta. Z wersji przedstawionej przez oskarżonego wprost wynika, że nakazał pokrzywdzonemu wyjść z samochodu zanim doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy.

Wartość przedmiotu przestępstwa została ustalona przy uwzględnieniu zeznań pokrzywdzonego J. O. – wartość tą określił na kwotę około 3000 zł w powiązaniu z cenami za które ten samochód był następnie zbywany. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji (strona 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) J. B. za ten samochód zapłacił najpierw 300 zł, a następnie przy jego odbiorze 2100zł. Jak wynika z zeznań tego świadka samochód kupował po atrakcyjnej cenie. Oczywiście wartość samochodu na kwotę 2400 zł została określona w sposób przybliżony. Nie ma wątpliwości, że jego wartość istotnie przekraczała granicę pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem, a jest na tyle niska, że nie ma wpływu na wymiar orzeczonej oskarżonemu kary.

W dokonaniu tego czynu żadnej roli nie odegrał oskarżony P. K. (2). Jako pasażer samochodu siedząc na tylnym siedzeniu nie miał żadnej wiedzy ani wpływu na podjęcie i zrealizowanie przestępczego zachowania przez P. K. (1). P. K. (2), jak sam konsekwentnie wyjaśniał, był jedynie biernym obserwatorem przestępczego zachowania jego kolegi. Jego wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach współoskarżonego.

Ustalenia te determinowały konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego i uniewinnienia go od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego tego, popełnienia przestępstwa opisanego w art. 278§ 1kk w zw. z art. 276kk i art. 11§ 2kk w zw. z art. 64§ 1kk i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zachowanie podsądnego odznacza się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. W sposób zuchwały dokonał kradzieży samochodu i zaboru jego dowodu rejestracyjnego, wykorzystując to, że pokrzywdzony znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego i nie był w stanie kontrolować swojego postępowania. Jego motywacja jawi się zatem jako szczególnie naganna. Co więcej, oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną, odbywającą kary pozbawienia wolności i to za popełnienie poważnych przestępstw przeciwko mieniu. Przestępstwa tego dopuściła się działając w warunkach art. 64§ 1kk Jest on osobą, która z popełniania stosunkowo groźnych przestępstw uczyniła sobie sposób na życie. Z tego powodu stopień zawinienia należy ocenić jako wysoki. Z uwagi na niską wartość przedmiotu przestępstwa i okoliczność, że samochód został zwrócony pokrzywdzonemu, jego wartość nie miała wpływu na wymiar kary. Wpływ ten miał natomiast zuchwały sposób działania oskarżonego, który wyłącza możliwość przyjęcia tego występku jako mniejszej wagi. Istotną okolicznością obciążającą jest też działanie tego oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64§ 1kk.

Sąd Okręgowy położył nacisk na realizację dyrektywy prewencji indywidualnej w jej aspekcie represyjnym. Nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby stosować wobec oskarżonego kary nieizolacyjne. Podsądny dał świadectwo temu, że wykonywane wobec niego kary izolacyjne nie odniosły pożądanego, wychowawczego rezultatu.

Także względy prewencji generalnej przemawiają za zdecydowanym sankcjonowaniem zuchwałej i groźnej przestępczości wymierzonej w mienie.

Sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy odnośnie przypisanego oskarżonemu P. K. (1) przestępstwa z art. 270§ 1kk w zw. z art. 64§ 1kk. Kara orzeczona za ten czyn nie jest karą rażąco surową.

W przedmiotowej sprawie, sankcja łączna mogła oscylować od 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia. Sąd Okręgowy ukształtował sankcję łączną na zasadzie asperacji. Zasada absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej może być zastosowana, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy (vide: wyrok SA w Gdańsku w wyrok z 3 I 1997 r., II Aka 321/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 7-8). Należy podkreślić, że związek między poszczególnymi przestępstwami, których dopuścił się oskarżony, nie był na tyle ścisły, aby uzasadniałoby to stosowanie zasady absorpcji. Oskarżony dopuścił się przestępstw, za które wymierzono mu kary podlegające łączeniu przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów. Wiąż czasowa i sytuacyjna między poszczególnymi przestępstwami, których dopuścił się podsądny, nie jest zatem szczególnie ścisła i nie różni się w sposób istotny od więzi między czynami wielu innych sprawców którzy w danym okresie swojego życia wchodzili w konflikt z prawem. Naruszenie przez sprawcę określonych dóbr chronionych w różnym czasie i miejscu stanowi natomiast okoliczność przemawiającą przeciwko zastosowaniu przy wymiarze kary łącznej pełnej absorpcji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1987 r., sygn. akt IV KR 55/86, OSP 1988/5/111). W tej sytuacji, wykluczenie zasady pełnej absorpcji jawi się jako w pełni uzasadnione. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wymierzył podsądnemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy zgodnie z art., 4§ 1kk zastosował w sprawie przepisy kodeksu karnego obowiązujące w chwili wyrokowania nie dopatrując się względności dla oskarżonego P. K. (1) regulacji prawnych obowiązujących w chwili popełnienia przez niego przypisanych mu zachowań. Wprawdzie wymiar orzeczonej mu kary łącznej pozbawienia wolności według przepisów obowiązujących w chwili popełnienia przez niego przypisanych mu przestępstw formalnie zezwalał na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej mu kary, to jednak biorąc pod uwagę jego karalność sądową, działanie w warunkach art. 64§ 1kk, okoliczności popełnienia przypisanych mu przestępstw, w żadnym przypadku nie zasługuje on na tego rodzaju premiowanie jego zachowania. Jego

dotychczasowy tryb życia nie daje podstaw do przyjęcia, że mimo niewykonania kary pozbawienia wolności nie wejdzie on na drogę przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

V. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uniewinnił oskarżonego **P. K. (2)** od popełnienia przypisanego mu czynu w punkcie 4, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania powstałymi przy rozpoznaniu tego zarzutu.

b) w miejsce przypisanego oskarżonemu **P. K. (1)** w punkcie 1 przestępstwa uznał go za winnego tego, że w okresie pomiędzy 10 a 12 listopada 2013r w P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wartości co najmniej 2400 zł wraz z dowodem rejestracyjnym tego pojazdu oraz dokumentem potwierdzającym jego ubezpieczenie, działając na szkodę J. O. i to w ciągu pięciu lat od odbycia kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2006r sygn. akt XXVK 310/06, za przestępstwo z art. 280§ 1kk i art. 270§ 1kk w zw. z art. 12kk i odbywając karę pozbawienia wolności orzeczoną w tej sprawie w okresie od 30 grudnia 2011r do 30 maja 2013r z zaliczeniem okresu od 1 lutego 2008r do 4 marca 2009r, tj. za winnego występku z art. 278§ 1kk w zw. z art. 64§ 1kk i art. 276 kk art. 11§ 2kk i na podstawie art. 278§ 1kk w zw. z art. 11§ 3kk wymierzył karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

c) uchylił orzeczenia zawarte w punktach 3, 5 i 6,

d) na podstawie art. 85kk i 86§ 1kk połączył wymierzone oskarżonemu P. K. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

VI. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. T. (2) kwotę 619,92 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego P. K. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

VIII. zwolnił oskarżonego P. K. (1) od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

H. B. L. B. Z.